

SŁOWO OD REDAKTORA. NA FALI HISTORII

Szanowni Państwo, Drodzy Czytelnicy,
z przyjemnością i poczuciem wywiązania się z powierzonego mi zadania oddaję w Państwa ręce 80. tom „Rocznika Gdańskiego”. Praca nad jego przygotowaniem była wyjątkowym i twórczym doświadczeniem, ale jednocześnie czasem pełnym wyzwań i zmagania z przeciwnościami, jakie narzuciła nam wszystkim pandemiczna rzeczywistość.

Hasłem niniejszego tomu uczyniłam zwrot „na fali historii”, który rozumieć można na kilka sposobów. Gdańsk i Pomorze zajmowały i nadal zajmują w historii naszego kraju miejsce szczególne. Bycie „na fali historii” nigdy jednak nie oznaczało dla Pomorza płynięcia z prądem wydarzeń, a aktywne w nich uczestnictwo, przewodnictwo i kreowanie przyszłości. To także wykorzystanie odpowiedniej chwili, sprzyjającego czasu i pomyślnych okoliczności dla próby przeforsowania własnych rozwiązań, realizacji wypracowanych wcześniej postulatów czy przedstawienia poglądów. Pamiętać jednak należy, że bycie „na fali historii” to także naznaczenie przez historię, czasem okrutne przećwiczenie, wypełnione krwią, cierpieniem i bólem przeżycie. Historyczna fala nie raz zalewała mieszkańców Pomorza, a wydobyć się z jej odmetów, brak zgody na bierne zagarnięcie przez nurt tożsame było z przetrwaniem. Słowa zapisane w preambule Karty Powinności Człowieka¹ o Gdańsku jako mieście szczególnym, doświadczonym przez historię, w którym zaczynały się kataklizmy i kończyły totalitaryzmy, potraktować można nieco szerzej – jako odnoszące się do dziejów całego regionu. Współuczestnictwo w istotnych, kluczowych wydarzeniach, czasem bolesne i trudne, które z perspektywy czasu ocenić można jako swego rodzaju punkty zwrotne historii regionu, budowało obraz i tożsamość Pomorza i jego mieszkańców. Jest to widoczne we wszystkich tekstach, które złożyły się na ten tom „Rocznika Gdańskiego”.

Tom otwiera artykuł Bogusława Ulickiego *Gaszenie pożarów dawnego Gdańska na przykładzie porządków ogniowych XVI w.*, w którym autor analizuje XVI-wieczne przepisy dotyczące tego, jak radzić sobie z żywiołem. Porządek ogniowy z 1539 r., w świetle badań B. Ulickiego, był zbiorem nowoczesnych przepisów, których oddziaływanie autor zauważa w obowiązujących dzisiaj regulacjach. Część rozwiązań znanych i stosowanych w Gdańsku w pierwszej połowie XVI w., w innych miastach

¹ Z perspektywy filozofii praw człowieka analizy Karty Powinności Praw Człowieka podjął się w swoim artykule Tomasz Snarski.

stawała się normą dopiero pod koniec XVIII w. Wyjątkowym zapisem jest z pewnością ustalenie odszkodowania dla tych, którzy w wyniku gaszenia pożaru ponieśli uszczerbek na zdrowiu.

W artykule *Ferdinand Gottlob Schichau i jego stocznia* Waldemar Borzestowski podjął się skrupulatnej analizy działalności niemieckiego przedsiębiorcy i konstruktora. Ferdinand Gottlob Schichau – pomimo skromnych początków – dzięki talentowi, energii i pracowitości osiągnął niebywały sukces, tworząc przedsiębiorstwo, które mocno wrosło w krajobraz Gdańska i stało się wizytówką miasta. W podejmowanych działaniach Schichau był właśnie „na fali historii”, potrafiąc wykorzystać moment historyczny do rozbudowy swojej działalności. Twórca jednej z najważniejszych stoczn budujących okręty w Niemczech cieszył się powodzeniem i wzbudzał uznanie nie tylko z powodu sukcesów swojego przedsiębiorstwa i finansowej prosperity. Potrafił dostrzec i docenić zaangażowanie i talent zatrudnianych w swoich zakładach pracowników, fundując im stypendia i otwierając drzwi do zawodowej kariery. Pomagał także potrzebującym, sponsorował szkoły i sierocińce. Dzieje zakładów Schichaua to część historii regionu pomorskiego – niosła je ta sama fala historyczna. Stocznia przechodziła przez okresy prosperity i regresu, determinowane aktualną sytuacją na Pomorzu i szerzej – w Europie.

Dla regionu Pomorza bycie „na fali historii” niejednokrotnie wiązało się ze znalezieniem się w jądrze ciemności. Tu, gdzie symbolicznie rozpoczęła się II wojna światowa, najszybciej także rozpoczęła się zbrodnicza działalność okupantów. Historycy uznają, że skala zbrodni popełnionych na Pomorzu Gdańskim jesienią 1939 r. była największa w tym czasie w okupowanej Polsce. Jednocześnie stała się pierwszą tak dużą akcją eksterminacyjną wymierzoną w ludność cywilną. Analizę tego zagadnienia z perspektywy powiatu tczewskiego przeprowadziła w swoim artykule *Zbrodnia pomorska 1939 r. w powiecie tczewskim: sprawcy, ofiary, pamięć, odpowiedzialność* Monika Tomkiewicz. Dzięki szerokiej kwerendzie archiwalnej autorka szczegółowo opisała etapy terroru i wskazała miejsca, gdzie przetrzymywano i mordowano aresztowanych. Do szczególnie prześladowanych grup należały inteligencja (przedstawiciele wolnych zawodów, pracownicy administracji i policji) i duchowieństwo, ale oprócz masowych mordów zdarzały się także pojedyncze egzekucje. Badania przeprowadzone przez M. Tomkiewicz wykazały, że sprawcy w dużej mierze nie ponieśli kary za swoje zbrodnie, a kultywowanie pamięci o jej ofiarach ma charakter zdecydowanie lokalny.

Próbę wykorzystania konkretnego momentu historycznego do realizacji od dawna zgłaszanych postulatów omawia artykuł Piotra Abryszeńskiego i Daniela Gucewicza *Reakcje duchowieństwa w Trójmieście wobec zapowiedzi normalizacji stosunków między państwem a Kościołem rzymskokatolickim po Grudniu '70*. Autorzy przebadali pierwsze reakcje hierarchów Kościoła rzymskokatolickiego, duchowieństwa i zakonników na płynące ze strony nowych władz partyjnych propozycje dialogu i porozumienia. Jądro ciemności, w którym znów znalazło się Pomorze w 1970 r., stało się impulsem do wykorzystania pewnej powolności nowej ekipy i wywalczenia konkretnych ustępstw. Większość przedstawicieli trójmiejskiego kleru z optymizmem patrzyła na zapowiedzi

normalizacji stosunków na linii państwo–Kościół, choć zarówno episkopat, jak i szeregowi księża zdawali sobie sprawę, że deklaracje te są wynikiem chwilowej słabości władz i chęci zyskania poparcia. Powszechnie wyrażano zadowolenie z rozsad w kierownictwie partii. „Na fali historii” udało się m.in. uzyskać zgodę na budowę kościoła na gdańskim Przymorzu, o którą duchowieństwo i mieszkańcy bezskutecznie zabiegali od dziesięciu lat, oraz pozwolenie na budowę świątyni przy ulicy Portowej w Gdyni, na które redemptoryści i parafianie czekali od 1958 r.

Artykuł autorstwa Piotra Brzezińskiego *Prominenci i marionetki. Prozopografia egzekutywy KW PZPR w Gdańsku w latach 1975–1990* jest rzeczową i skrupulatną analizą prozopograficzną członków egzekutywy i sekretariatu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku. Zaprezentowany portret zbiorowy 97 osób, które wchodziły w skład egzekutywy gdańskiego KW PZPR w latach 1975–1990, charakteryzuje tę grupę w oparciu m.in. o wiek, pochodzenie społeczne, wykształcenie, zawód czy płeć. Badania przeprowadzone przez autora pozwalają zauważyć wspólne cechy badanej grupy, choćby fakt, że instytucja ta była zdominowana przez mężczyzn, większość jej członków przysłała na świat przed II wojną światową i pochodziła z miast. Pomimo przeważającego pochodzenia robotniczego, ponad 67% członków egzekutywy legitymowało się wyższym wykształceniem. P. Brzeziński umiejętnie wskazuje, jakie znaczenie dla ideowych wyborów miały te dane i w jakim stopniu mogły być one czynnikiem stymulującym polityczną karierę. W zakończeniu autor zwraca uwagę na zauważalny w latach 80. proces podejmowania przez członków PZPR działalności gospodarczej i zdecydowanie większą liczbę spółek nomenklaturowych działających na terenie województwa gdańskiego w porównaniu z innymi regionami kraju. Można zatem powiedzieć, że gdańscy partyjni działacze, przeczuwając zbliżające się zmiany, podejmowali inicjatywy w celu utrzymania się „na fali historii” i znalezienia dla siebie nowych form aktywności zawodowej.

W artykule *Gdańska koncepcja praw człowieka. Szkic z filozofii praw człowieka wokół treści Karty Powinności Człowieka proklamowanej 2 września 2000 r. w Gdańsku* Tomasz Snarski podjął się próby analizy tego wyjątkowego dokumentu z perspektywy filozofii praw człowieka. Autor przedstawił okoliczności powstania, historię oraz symbolikę Karty Powinności Człowieka. W swoich rozważaniach skupił się na powiązaniu praw człowieka z powinnościami moralnymi, jednocześnie formułując tezę, że dla skutecznej ochrony praw człowieka wyznawane i respektowane w społeczeństwie wartości wydają się ważniejsze od gwarancji systemowych. Jak zauważył T. Snarski, dokument nie jest tylko opisem powinności, ale swoistym wezwaniem do ich czynnego wypełniania. Akcent położony właśnie na powinności, nie tylko zaś na prawa, jest wyróżnikiem tego dokumentu spośród rozmaitych deklaracji z zakresu praw człowieka. Powstanie i przyjęcie Karty jest dla autora bezpośrednią kontynuacją dziedzictwa Solidarności i świadectwem, że korzeni europejskiego humanizmu szukać można także poza kręgiem śródziemnomorskim. Odwołanie się do trudnej, ale także wzniosłej i pięknej historii regionu świadczy o tym, że miasto, które „na falach historii” konfrontowało się z wieloma traumatycznymi doświadczeniami, uznaje

za swój moralny obowiązek przekucie tych przeżyć w dobro ogólne, ogólnoludzką wartość. Tym samym w miejscu, gdzie stoczona została walka o podstawowe prawa człowieka, zrodziła się koncepcja motywowania innych do tego, by o powinnościach będących istotą naszego człowieczeństwa nigdy nie zapomnieli.

Mateusz Rutkowski w artykule *Wpływ pandemii COVID-19 na pomorski rynek zatrudnienia* przebadał konsekwencje pandemii na rynku pracy w województwie pomorskim. Choć wydaje się, że w nurtach pandemicznej rzeczywistości jesteśmy obecnie pogrążeni wszyscy niezależnie od miejsca zamieszkania, to pamiętać należy, że regiony, które swój potencjał ekonomiczny budują na turystyce, są szczególnie dotknięte przedłużającymi się obostrzeniami i lockdownem. Można zatem powiedzieć, że autor raportuje z samego oka cyklonu, gdyż przed pojawieniem się pandemii region odwiedzało co roku około 9 mln turystów, a w latach 2017–2019 aż 30% wakacyjnego krajowego ruchu turystycznego skupiło się właśnie w województwie pomorskim². M. Rutkowski opisał ogólną kondycję rynku pracy i rynku zatrudnienia oraz scharakteryzował sytuację dwóch grup, które szczególnie silnie odczuwają skutki pandemii – kobiet oraz osób młodych. Wnioski nie są optymistyczne: wzrosło bezrobocie, zmniejszyła się liczba wolnych miejsc pracy, a – jak zaznacza autor – to dopiero początek fali negatywnych skutków obecnej sytuacji epidemiologicznej w kraju i na świecie.

Dział „Refleksje, rozmowy, wspomnienia” otwiera artykuł Zbigniewa Cywińskiego Restituta. *Author's family life meanders in Gdańsk and Pomerania*. Autor opisuje niektóre zdarzenia z życia swojego oraz członków rodziny. Podejmuje się także refleksji na temat przypadków i ich roli w kolejach ludzkich losów. Intelktualna podróż, w którą Z. Cywiński zabiera czytelników, obejmuje przede wszystkim okres dwudziestolecia międzywojennego, II wojny światowej oraz powojenny, a geograficznie odnosi się do Pomorza Nadwiślańskiego.

Józef Szudy w artykule *Wspomnienie o tym, jak fizycy toruńscy pomagali w utworzeniu ośrodka fizyki na Uniwersytecie Gdańskim* analizuje starania prof. Jana Fiu-taka, pierwszego dyrektora Instytutu Fizyki Uniwersytetu Gdańskiego, podjęte w celu pozyskania do współpracy obiecujących młodych naukowców związanych wcześniej z Uniwersytetem Mikołaja Kopernika w Toruniu. Autor opisuje karierę zawodową i naukową wywodzących się z Torunia badaczy oraz ich wkład w budowę ośrodka fizyki na Uniwersytecie Gdańskim i zdobycie przez niego międzynarodowej rozpoznawalności i uznania. Pokłosem związków łączące toruńskich i gdańskich fizyków były organizowane przez naukowców z obu ośrodków Letnie Szkoły Optyki

² *Gospodarka turystyczna regionu pomorskiego*, opracowanie Pomorskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej za 2017 r., www.prot.gda.pl/wp-content/uploads/2018/06/Sprawozdanie_2017.pdf [dostęp: 28.01.2021], s. 5–6; *Raport z działań Pomorskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej za rok 2018*, www.prot.gda.pl/wp-content/uploads/2019/07/Raport-2018.pdf [dostęp: 28.01.2021], s. 7; *Raport z działań za rok 2019*, Pomorska Regionalna Organizacja Turystyczna, www.prot.gda.pl/wp-content/uploads/2020/10/raport-z-dzia%C5%82a%C5%84-PROT-za-2019-r.pdf [dostęp: 28.01.2021], s. 3.

Kwantowej – inicjatywa łącząca młodych adeptów fizyki, która pozwalała im zapoznać się z najnowszymi osiągnięciami z zakresu optyki kwantowej.

Kolejnym tekstem w dziale jest rozmowa przeprowadzona przez Jędrzeja Dudkiewicza z Jerzym Błażejowskim i Marią Mendel na temat działalności towarzystw naukowych, pierwotnie opublikowana w Portalu Organizacji Pozarządowych ngo.pl. Naukowcy i aktywni działacze Gdańskiego Towarzystwa Naukowego (prof. Jerzy Błażejowski pełni funkcję prezesa GTN, a prof. M. Mendel przewodniczy Wydziałowi I Nauk Społecznych i Humanistycznych GTN) podejmują się diagnozy trudnej sytuacji, w jakiej znalazły się towarzystwa naukowe. Obecne problemy są m.in. efektem zmian ustawowych i rozmycia odpowiedzialności za finansowanie tych organizacji. Próba utrzymania się „na fali” tych zmian jest potężnym wyzwaniem. Rozmówcy podkreślają, że w dobie odwrotu społeczeństwa od wiary w naukę tym bardziej podkreślać należy sens istnienia towarzystw naukowych, ponieważ nadal mają w społeczeństwie ważną rolę do spełnienia. By jednak dalej mogły integrować różne środowiska i inicjować projekty naukowe i kulturalne, potrzebne jest instytucjonalne wsparcie ich działań.

Dział zamyka rozmowa przeprowadzona przez Aleksandrę Kurowską-Susdorf z Józefem Borzyszkowskim i Cezarym Obrachtem-Prondzyńskim. Jest ona pokłosiem przyznania publikacji *Historia Kaszubów w dziejach Pomorza* prestiżowego wyróżnienia – Pomorskiej Nagrody Literackiej „Wiatr od Morza” w kategorii Pomorska Książka Roku 2019. Autorzy (J. Borzyszkowski jest autorem III i IV tomu, C. Obracht-Prondzyński – V tomu) opowiadają o drodze od pomysłu do sfinalizowania tego monumentalnego projektu. Przybliżają także prace nad koncepcją dzieła i wyjaśniają, jaką metodologię przyjęli w trakcie badań. To zdecydowanie rozmowa, z którą warto się zapoznać, zanim sięgnie się do *Historii Kaszubów w dziejach Pomorza*.

W dziale „Recenzje i sprawozdania” zamieszczono sprawozdanie z konferencji naukowej „Rocznik Gdański: 1927–2017. Pamięci redaktorów, Władysława Pniewskiego i Franciszka Kręckiego, zamordowanych w KL Stutthof 22 marca 1940 roku”, która odbyła się w Gdańsku 27 stycznia 2018 r. Agnieszka Pawłowska-Kubik przybliżyła tematykę wystąpień poszczególnych prelegentów oraz scharakteryzowała ogólną atmosferę towarzyszącą konferencji. Karolina Podoska zrelacjonowała wystawę plakatów z międzynarodowej kolekcji „Głosy Wolności”, która odbyła się w Gdańsku w 2020 r. Autorka przedstawiła okoliczności i ideę towarzyszące powstaniu kolekcji. Z ekspozycją widzowie mogli zapoznać się bezpośrednio w Europejskim Centrum Solidarności, co zbiegło się w czasie z obchodami rocznicy 40-lecia porozumień sierpniowych i niewątpliwie wzmocniło wymowę prezentowanych na plakatach treści. Warto dodać, że planowany wcześniej wernisaż przypadł na czas związanej z pandemią lockdownu, co zmusiło organizatorów do szukania nowych metod i sposobów prezentacji wystawy. Kolekcja „Głosy Wolności” nabrała zatem „na fali historii” dwóch symbolicznych znaczeń – prezentując w artystycznej formie treści, o które w Gdańsku walczone czterdzieści lat wcześniej, oraz kreując nowe drogi dotarcia do odbiorców w trudnym czasie pandemicznej rzeczywistości.

Tom zamyka lista członków Gdańskiego Towarzystwa Naukowego, którzy odeszli w 2020 r., oraz wspomnienie o profesorze Jarosławie Warylewskim (1959–2020) autorstwa Tomasza Snarskiego.

Agnieszka Pawłowska-Kubik
Gdański Uniwersytet Medyczny, Zakład Historii
i Filozofii Nauk Medycznych
<https://orcid.org/0000-0002-7379-8645>